



FUNDACJA  
IM. SEWERYNA  
KRAJEWSKIEGO

## **„Deszczowy wielbiciel”**

Seweryn Krajewski, Jacek Cygan

*Mówiłeś - spójrz, prognozy zachwyty budzą w nas  
Mówiłeś - spójrz, ta plaża i zmieniałeś slajd  
Przez zimę w środku miasta, szum fal w mych snach narastał  
W snach marzenia złożę  
Mówiłeś - brzeg, jak ciepły dywan czeka nas  
I nawet kota na turystę chciałeś brać  
Lecz zamiast snów o morzu, upałów i węgorki  
Deszcz i pusta przystań*

*Zamiast fal i skąpej mody  
Nam deszczowy lipiec z wody  
Oto jest menu dla dwojga nas  
Kaprys złej pogody  
Na nic z oczu Twoich słodycz  
W ten deszczowy lipiec z wody  
Miałeś dla mnie z piany wyjść, i co  
Tylko deszcz*

*Nie mogę znieść tych Twoich suchych - mądrych słów  
Jeżeli deszcz, to może w Cisnej, lecz nie tu  
Od Twoich złych metafor przecieka mi parasol  
Nie, nie mogę dłużej  
I nawet sam krokodyl, nie da rady Cię wydobyć  
Z tej wody, gdzie po uszy tkwisz, przez ten deszcz*

*Zamiast fal i skąpej mody  
Nam deszczowy lipiec z wody  
Oto jest menu dla dwojga nas  
Kaprys złej pogody  
Na nic z oczu Twoich słodycz  
W ten deszczowy lipiec z wody*

*Miałeś dla mnie z piany wyjść, i co  
Tylko deszcz*

*Zamiast fal...*